



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁĘCZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odrocznieniem do domów. Zastrzeżenie, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8-19 wiecz. Rękopisów nadesł., redakcja nie zwraca.

CENA
6 GROSZY

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz pettowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omiatałej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, ULICA PANNY MARYI Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Wybór zawodu.

Polskie życie społeczne odznacza się niezmiernie małym stopniem organizacyjnego powiązania. Jesteśmy najbardziej „indywidualistycznym” krajem Europy. Nie w tem znaczeniu, niestety, żebyśmy posiadali największą liczbę silnych i zdolnych do samodzielnego czynu jednostek. Nie. Jest to raczej indywidualizm anarchiji. Życie nasze rozwija się, cofa, idzie naprzód — samopas. Nikt na całość jego nie wpływa, nie stara się wzdług pewnych naczelnych idei urabiać, kształtować, wychowywać. Nie prowadzi się u nas polityki społecznej, czyli celowego i świadomego oddziaływania na drogi i kierunek poszczególnych strumieni narodowego bytu.

Każdorocznie dziesiątki tysięcy młodzieży czyni rozstrzygający krok w życiu, chwytając się danej pracy, wybierając dany zawód, wstępując do danej uczelni fachowej. Co rozstrzyga, że młody człowiek taki właśnie zawód wybrał, do takiej właśnie się pracy? W lwiej części wypadków jedynym doradcą w tej niepomiernej ważnej chwili życiowej jest zwykły, ordynarny przypadek. Zawodu się nie wybiera, narzuca nam go ekonomiczny mus, mniej lub więcej pewne słuchy o powodzeniu w tej właśnie dziedzinie znajomych, krewnych, przyjaciół, tradycja. To też jakże wielu mamy poetów, którzy „dla chleba robią w handlu”, jakże wielu inżynierów piszących krytyki literackie. Ale za to postęp techniczny odbywa się w biurach nie naszych fabryk, a kapitały krajowe mobilizują banki zagraniczne.

Rzecz oczywista, że w dzisiejszym ustroju społecznym nie jest możliwy wybór pracy życiowej zgodnie z zamiłowaniem i zdolnościami, bowiem, jako najpotężniejsza tama, stoi tu na drodze ekonomiczna sytuacja osobnika, wyznaczając mu tylko nader ograniczone pole możliwości wyboru. Lecz kwestję można postawić inaczej.

Nie chodziłoby tu o określenie, czym ktoś ma być, ile — czem stać się nie powinien. Młodzieniec bardzo nerwowy i rozproszony nie powinien być nauczycielem; łatwo podatny na zewnętrzne wpływy — sędzią; ktoś ze słabą pamięcią i bez inicjatywy — lekarzem; chwiejny fantasta — kierownikiem wielkiego przedsiębiorstwa.

Rozważania powyższe prowadzą do wystawienia kilku prostych postulatów. Sprawa wyboru zawodu nie może być kwestją trafu i przypadku. W pierwszej mierze należy wytworzyć dostateczną podstawę statystyczną, aby umożliwić jaką taką orientację młodzieży, umożliwiając planowy rozkład sił w społeczeństwie. Daleszą pracę rozpoznania właściwości kandydata bierze na siebie lekarz i psycholog — pedagog obdarzony odpowiednią intuicją, znajomością ludzi

i stosunków społecznych. W ten sposób, choć z gruba, ułatwi się młodzieży dokonanie najważniejszego kroku w życiu — wyboru pracy zawodowej.
F. Lipiński.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.
BERLIN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 13 września:

Wschodni plac boju.

Front wojsk generała marszałka polnego, ks. Leopolda Bawarskiego.

Nic nowego.

Słabe ataki rosyjskie u ujścia Dwetenu i pod Garbunówką (na północny zachód od Dyneburga) zostały odparte.

Front generała jazdy Arcyksięcia Karola:

W Karpatach Rosjanie wystąpili dużymi masami do ataku na front od Smodreczu (na południowy zachód od Żabia) aż do Złotej Bystrzycy. Zostali oni wszędzie, przez nasze dzielne wojska, pozostające pod rozkazami generała von Conta, odparci, ponosząc olbrzymie straty.

W Siedmiogrodzie wojska niemieckie weszły w kontakt bojowy z Rumunami w odcinku Hermansztadt (Nagy Szeben) i na południowy-wschód od Hoetzingu (Hastzeg).

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu Ruprechta Bawarskiego.

Na północ od Sommy rozgorzała znów bitwa.

Wojska nasze stoją między Combles i Somą w ciężkim zmaganiu się.

Francuzi wtargnęli do Beauchavenes.

Walki artyleryjskie po obydwuch stronach rzeki trwają z całą zacięłością.

Front Niemieckiego Następcy tronu.

Na prawym brzegu Mozy odparto ataki francuskie w odcinku Thiaumont i w wąwozie Souville.

Balkański plac boju.

Ruchy w Dobrudży odbywają się według planu.

Z frontu macedońskiego niema nic ważnego do doniesienia.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Sprawozdanie admiralicji niemieckiej.

BERLIN, 13 | 9. (B.W.) Urzędowo donoszą:

Dnia 11 września hydroplany niemieckie zaatakowały rosyjskie siły zbrojne pod Konstancją i na południe od niej. Zaobserwowano skuteczne działania pocisków na okręcie linjowym, łodzi podwodnej i kilku kontrtorpedowcach. Wszystkie samoloty powróciły bez szwanku.

Dnia 12 września wliczorem kilka naszych eskadr hydroplanowych wykonało atak na nieprzyjacielskie

siły zbrojne w zatoce Ryskiej. Szereg pocisków dobiegł skutecznie celu.

Jeden z kontrtorpedowców nieprzyjacielskich natychmiast zatonął. Pomimo gwałtownego ostrzeliwania, wszystkie samoloty powróciły bez szwanku.

Szef sztabu Admiralicji marynarki.

Komunikat austriacki.

WIEDEN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 13 września:

Wschodni plac boju.

Front przeciwko Rumunji.

Nic nowego.

Front wojsk gen. kawalerji Arcyksięcia Karola.

Poprowadzony przez Rosjan jednolity atak masowy na nasz front karpacki między Smotryczem (na południowym zachodzie od Żabia) a Złotą Bystrzycą załamał się o bohaterki opór obrońców, wśród niebывale ciężkich dla nieprzyjaciela strat.

W Galicji wschodniej nie zostały żadne wydarzenia.

Front wojsk gen.-feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Oprócz umiarkowanego ognia artylerji i przyrządów do rzucania min, nie wydarzyło się nic nowego.

Włoski plac boju.

Na froncie Isonzo trwa ogień artylerji nieprzyjacielskiej.

Między dolinami Etsz i Astach nastąpił względny spokój.

Balkański teren walk.

Nad dolną Wojsą chwilami ożywione starcia.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler

Feldmarszałek-porucznik.

Sprawozdanie admiralicji austriackiej.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 13 września:

W nocy z 12 na 13 bm. eskadra latawców morskich obrzuciła licznymi bombami urządzenia stacyjne i objekty wojskowe w Cervignano. Spowodowano dwa duże pożary, silny wybuch w jednym z obiektów, oraz trafiono kilkakrotnie w urządzenia stacyjne.

Inna eskadra lotnicza tej samej zaatakowała port kolejowy w Wenecji. Zaobserwowano, iż najcięższe bomby ugodziły w arsenał doki, około gazomierza w forcie Alberosa oraz warsztaty w Chioggio. W Chioggio zaobserwowano również liczne pożary. Obydwie eskadry, pomimo gwałtownego ostrzeliwania, wróciły pomysłnie.

Dowództwo floty.

Komunikat bułgarski.

SOFIA. Sztab generalny donosi 10 września:

Front rumuński:

Wzdłuż Dunaju trwa ogień armatni pod Tekija, Widdinem, Lomlanką, Orenowem i Sistowem.

W Dobrudży ofensywa czyni dal sze postępy.

Dnia 10 września wojska nasze wkroczyły do Sylistriji, której ludność zgutowała im owacyjne przyjęcie. Trójkolorowa flaga bułgarska powiewa obecnie na froncie Arabtabia. Na placu fortecznym znaleźli my 10 dział fortecznych i wielką ilość materiału wojennego.

Komunikat rosyjski.

Urzędowo donoszą, d. 11 września.

Front zachodni.

Sytuacja nie uległa zmianie.

Front kaukaski.

Zacięte walki w okolicy Oghnut prowadzone były w dalszym ciągu w dniach 9 i 10 września. Dnia 9 września wzięliśmy do niewoli 4 oficerów tureckich i 240 szeregowców, oraz zdobyliśmy 1 karabin maszynowy, 1 haubicę i 2 armaty.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 12 września:

Wieczorem:

Piechota nasza zdobyła raz po raz wzgórze 145 i drogę Bethunne Peronne, na której stanowiska nasze ciągną się od południowego skraju Rencourt aż na południe Buchavesnes.

Dalej na południu przesunęliśmy linie nasze na wzgórze 76, na zachodzie od Feuillecourt. Liczba jeńców wynosi dotychczas 1,500 wśród nich znajdują się liczni oficerowie.

Na południu od Somme toczą się na licznych odcinkach walki artylerji bez udziału piechoty.

Na pozostałym froncie chwilami ogień artyleryjski.

Komunikat belgijski.

Urzędowo donoszą 11 września:

Na froncie armji belgijskiej nie wydarzyło się nic nowego.

Komunikat angielski.

Główna kwatera donosi dnia 12-go września:

Wczoraj po południu zniszczyła artylerja nasza dwa duże nieprzyjacielskie składy amunicji w Grandcourt.

Komunikat rumuński.

BUKARESZT. (B. W.) Urzędowo donoszą 11 września:

Front północny i północno-zachodni: Na zachodzie od górskich dolin Maros i Alt nieprzyjaciel się w odwrócił.

Wzięliśmy do niewoli 3 oficerów i 106 żołnierzy i obsadziliśmy na południu od Sobie wieś Helimbar.

Nieprzyjaciel używa kul dum dum.

Dwa wielkie natarcia Rosjan na Kowel.

Wielka kwatera główna pisze o ofensywie rosyjskiej między innymi:

W początkach trzeciego tygodnia lipca dały się już dostrzegać wyraźne zapowiedzi pierwszego ogólnego natarcia na Kowel. Na wprost frontu Liniiw—Zubilno—Trysten i na północ stąd nagromadzały się wciąż nowe dywizje. Do wieczora 27 lipca zebrało tu 28, 39 korpusy armji, 1 i 2 korpusy gwardji, oraz 3 dywizje gwardyjskie kawalerji. Gwardja rosyjska miała mieć zaszczyt wkroczenia do Kowla.

Miał ją poprowadzić zwycięski generał Bezobrazow.

Po gorącym przygotowaniu artyleryjskiem 8 armja rosyjska (Łuck) ra-

zema z gwardją Bezobrazowa ruszyła 28 lipca do ogólnego ataku. Austriackie oddziały uległy przed silnym naciskiem na prawym skrzydle zaatakowanego frontu. Ale podjęty i przeprowadzony z bezwzględną stanowczością dalej na północy kontratak niemieckich pułków landwery, odrzucił nieprzyjaciela z powrotem i wyrównał sytuację bojową.

Tak samo zakończyło się drugie ogólne natarcie na Kowel w dniu 10 sierpnia.

Nowe walki nad Stochodem.

BERLIN, 13 | 9. Korespondent „Deutsche Kurrier“, Ralf Brandt, depeszuje 10 września:

Po trzydniowym daremym ataku pięciu dywizji rosyjskich na nasz front rosjanie ponownie rozpoczęli atak nad dolnym Stochodem pod Starzem Czerewiszczem w tem miejscu gdzie stoczono gwałtowne walki 18 i 20 sierpnia.

O g 7 r. rozpoczęła grę artylerja z armat 15 i 15 centymetrowych i trzymała pod silnym ogniem trwającym do g 4 po południu, front na szerokości 1,700 metrów.

Po ósmej nastąpił nowy atak piechoty, który pod ogniem bawarów nie dotarł nawet do przeszkód z drutu.

Czwarty atak około g. 10 wieczorem nie zdołał widocznie już przejść przez stopy trupów i utknął na samym początku.

Grecja występuje.

HAAGA, 13 | 9. Z Londynu donoszą: „Daily Mail“ dowiaduje się z Aten o polepszeniu się stosunków między Grecją a państwami koalicji.

Dowodem tego polepszenia się jest fakt, że w ostatnich dniach rząd grecki sam zwrócił się do przedstawicieli koalicji z propozycją wzięcia udziału w wojnie pod pewnymi z góry określonymi warunkami.

Nad sprawą tą zastanawiali się przedstawiciele koalicji. Naradzano się też nad nią w Paryżu.

Koalicja może się zobowiązać, że dostarczy armji greckiej uzbrojenia i amunicji.

Liga antyniemiecka w Hiszpanji.

BERLIN, 13 | 9. Agencja Havasa donosi z Madrytu, iż węgłuz dziennika „Liberal“, pewna liczba Hiszpanów, należących do rozmaitych stronnictw, utworzyła ligę antyniemiecką, mającą na celu przeszkodzenie utrzymania przyjaźni względem Niemiec orientacji neutralności hiszpańskiej.

Międzynarodowy komitet obrony.

BERN, 13 | 9. Paryski „Temps“ dowiaduje się z Salonik, że w mieście Verri utworzył się międzynarodowy komitet obrony. Do Kozani przybyło 500 ochotników, którzy przyłączyli się do oddziału serbskiego.

Nowe powołanie „niebiesko-biletowych“.

KOPENHAGA, 13 | 9. Według otrzymanych tu wiadomości z Petersburga w „Prawitjelstw. Wiesta“ z d. 7 września ogłoszono ukaz cesarski, powołujący pod broń wszystkich pospolitaków 2 ej kategorii z roczników 1900 do 1903, jako też pospolitaków marynacki z roczników 1903—1889. Pierwszy dzień mobilizacji naznaczono na dzień 7-my września.

Sitwa pod Brzeżanami.

Do berlińskiego „Lokal Anzeigera“ donoszą: Z dawna w wojnie zastużony korpus austro-węgierski, znajdujący się pod wodzą gen. Hoffmana, a należący do składu armji gen. hr. Bothmera, przeszedł przez nadzwyczaj ciężkie walki, jakie się toczyły na

wschód i na południowy wschód od galicyjskiego miasta Brzeżan.

Trzydniowa bitwa pod Brzeżanami, która Rosjan kosztowała w przybliżeniu straty trzech pułków, wygrana została przeważnie za sprawą korpusu Hoffmana, który całą przestrzeń na chwilę utraconą, w całości odzyskał, wzięwszy przy tej sposobności około 500 jeńców.

W okupowanej Galicji.

PIOTROGRD, 13 | 9. Do pisma „Dien“ donoszą z okupowanej przez Rosjan części Galicji wschodniej, że w ostatnich dniach przybyła tam już pierwsza ekspedycja urzędników administracyjnych rosyjskich, którzy wspólnie z okupacyjnymi władzami wojskowymi mają objąć w swe ręce administrację zajętego terytorjum. Nie są to jednak urzędnicy z pierwszej okupacji rosyjskiej, lecz ludzie mniej nacjonalistycznego usposobienia i więcej sprawami czysto administracyjnymi aniżeli politycznymi zajmujący się.

Z Warszawy.

Pożyczka miejska.

Rada Miejska prawie jednomyślnie (4 głosy przeciw) uchwaliła wniosek o zaciągnięciu pożyczki miejskiej 20 milionów rubli

Punktualność zebrań.

Z rozporządzenia policji, wszelkie zebraania muszą się rozpoczynać nie później jak w pół godziny po wyznaczonym w zawiadomieniach czasie; w przeciwnym razie przedstawiciel policji ma prawo zebranie zamknąć.

Zabawne pomyłki.

„D. W. Ztg.“ donosi, że srod przybyłych na zjazd strażaków, niektórzy umundurowani byli nie w kaski, lecz czapki. Brano ich za oficerów bułgarskich i jako takich witali żołnierze niemieccy.

Z Jędrzejowa.

Ofiara c. i k. komendantury.

„W. Tag.“ donosi „Komendantura okręgowa w Jędrzejowie gub. kieleckiej w dniu rocznicy śmierci Herzla (prowodzącego sjonistów) ofiarowała 50 koron na rzecz „Lasu Herzla“ (w Palestynie). Pieniądz otrzymał przewodniczący miejscowego związku sjonistów, p. J. Halpern.

KRONIKA

O paszporty familijne.

Przy wejściu do Komisariatu I-go nalepiono następujące ogłoszenie: „Paszporty familijne muszą być natychmiast wykupione, a kto ich nie wykupi będzie surowo karany i nie otrzyma kart na chleb i makę“.

Z Gieldy Pracy przy R. O. m. Cz.

Z ostatniego sprawozdania tygodniowego „Gieldy Pracy“ przy R. O. m. Cz. dowiadujemy się, że zgłosiło się o pracę 35 osób; wysłano do różnych robot 13, z których przyjęło pracę zaledwie 9 osób. Ogółem za pośrednictwem Biura przyjęło pracę 72 osoby.

Kursa dla gospodyń wiejskich

Przed wybuchem wojny wiele dziewcząt z okolic Częstochowy wyjeżdżało na kursa dla gospodyń wiejskich w Mirosławicach. Pamiętają też częstochowianie pobyt w naszym mieście Mirosławianek, dziewcząt z różnych okolic kraju, które we wzorowej tej szkole uczyły się gospodarstwa wiejskiego.

Wrzaz z wybuchem wojny wykłady na kursach zostały przerwane, a obecnie, jak się dowiadujemy, w połowie listopada będą wznowione.

Kursy będą trwały do Wielkiejnocy.

na razie jako kursy przygotowawcze, do kursów normalnych rocznych O-płata wynosi rb. 60 płatna w dwóch ratach. Wymagana umiejętność poprawnego czytania i pisania. Uczennice powinny przywieść ze sobą prócz ubrań, bielizny i pościeli, dwie miski, kubek, nóż, widelec i łyżkę.

Wszelkich informacji w sprawie wyjazdu udziela zarząd kursów, Mirosławice przez Kutno, można też porozumieć się listownie w tej sprawie z biurem Stow. Ziemianek w Warszawie ul. S to Krzyska 13.

Sprzedż chleba w piekarni „Popularnej“.

Poczynając od wczoraj chleb kupowany z piekarni „Popularnej“ nabyla się w porządku kolejnym według legitymacji chlebowych, przyczem każda legitymacja upoważnia do nabycia jednego bochenka chleba, bez względu na skład rodziny kupującego.

W interesie ogółu leży, aby przepis ten był jak najściślej przestrzegany zarówno przez sprzedawców, jak i kupujących, gdy umożliwi sprawiedliwy podział chleba wśród szerokiej warstw ludności.

Kursa pedagogiczne.

Zapisy na kursa pedagogiczne przedłożone zostały do 20 września. Wszyscy już zapisani niech się zgłoszą w przyszłą środę 20 września o godz. 3 po poł. do gimnazjum T-wa Opieki Szkolnej, w celu otrzymania bliższych informacji o rozpoczęciu roku szkolnego.

Kto się jeszcze nie zapisał, niechaj się spieszy, by tem przyspieszyć początek wykładów.

Na I kurs wymaga się przygotowania z 4 klas, na II—5 kl., co najmniej.

Kandydaci i kandydatki niech przyniosą świadectwa szkolne i krótki wypis metryczny.

Dzisiejszy „Kawał kuzynka“.

Po nielatwej ze względu na warunki próbie z operetki, którą miała być dowcipna parafraza „Pięknej Heleny“—urzymy w piątek na scenie teatru Paryskiego „Kawał kuzynka“ interesujący dialog w wykonaniu pp. Chomiczówny i Wojciechowskiego. Rzecz ta, jako komediowa, ma więcej szans powodzenia, a jako promjera tem bardziej zaciekawia, zwłaszcza, że będzie to pierwszy u nas występ, poza deklamacją w inauguracyjnym programie panny Bronisławy Chomiczówny.

W sprawie podatku skarbowego.

Wobec tego, że jeszcze nie wszyscy właściciele nieruchomości z rozmaitych przyczyn 10 proc. wniosku na rachunek podatku skarbowego nie wpłacili—Komisja ulgowej realizacji podatku skarbowego w dniu 12 b. m. postanowiła termin wpłacania poprzednio oznaczony na 15 b. m. przedłużyć do d. 25 bm.

Komisja miała możność termin odłożyć także z tego powodu, że przeciąganie się układów z Władzami na to pozwala.

Troska gospodyni.

Cóż ja ugotuję jutro na obiad! Co też podam drogiemu mężowi takiego, co by mu nie zaszkodziło? Mięso drogie—śmietana droga, kotleciki jarekcie i Maggi—zbyt tracią chrabiła z kaszą trudno itd. Utykskiwiała tego rodzaju są na porządku dziennym.

A jednak kto chce ten może sobie chociaż części poradzić. Chocąc właśnie pomóc gospodyniom i powiadzić o tem, co sam wypróbowałem. Mamy obecnie sezon pomidorów, z których można przygotować przeróżne potrawy, mianowicie:

Zupa pomidorowa na sosie pomidorowym, zaprawiona jajkiem lub masłem—podana z kaszą—zwana pęczakiem—lub też z kartofli,—wzupełności zastąpić może zupę pomidorową na rosole—ze śmietaną i ryżem. Sałata z pomidorów, zaprawiona octem i cebulą z odrobina pieprzu i soli stanowi pyszne danie. Kapusta gotowana z pomidorami z bardzo małym dodatkiem okraszy i octu, również jest bardzo smaczna, gdyż pomidory posiadają w sobie kwas naturalny. Pomidory dają się bezgotowania wspaniale konserwować i można je następnie do wszystkich wyżej wymienionych potraw zupełnie nie jak świeżych używać. Wobec dużych opadów i zimnych nocy, które powodują gnicie pomidorów, sezon ich potrawa najdłużej jeszcze 3 do 4 tygodni, do konserwowania więc najlepiej przystąpić zaraz.

Objaśnień szczegółowych zasięgnąć można w sklepie ogrodniczym: S. Jastrzębski—Panny Marji 16.

Karygodna zabawa.

Wobec tego, że kasztany już najzupełniej dojrzały, liczne gromadki dzieci strącają je kamieniami z drzew w alejach i parkach. Zabawa ta kończy się bardzo często boleśnie, kiedy kamień wycelowany w kasztan trafi w głowę przechodnia. Wczoraj byliśmy świadkami podobnej zabawy w parku 8 maja, jak pewien chłopiec skaleczył w czoło p. K. W. raniąc go niezbyt na szczęście boleśnie. Fakt ten winien być przestrogą dla innych, a dużo mogliby zrobić tutaj posterunkowi policji, nie pozwalając w alejach na podobną swawolę.

Kradzież królików.

O tem, jakie smaczne jest mięso królicze dowodzą zdaje się najlepiej kradzieże królików w ostatnich czasach tak rozpowszechnione. Wczoraj z domów rodzinnych przy fabryce Pelizerów Julian Kołodziej chciał „uprowadzić“ 5 królików, co mu się jednak nie udało, gdyż złodzieja w porę spostrzeżono i posterunkowy odprowadził go do komisariatu.

Z Rady Miejskiej.

W debatach nad opracowanym przez Deputację Podatkową projektem powszechnego podatku miejskiego brali mniej lub więcej ożywiony udział niemal wszyscy obecni na posiedzeniu wtorkowym radni.

Dłużej przemawiał p. Wiktor Jabłoński, poddając stopniowej krytyce poszczególne punkty projektu.

Radny ten jest zdania, że projekt omawiany nie uzdrowi chorego budżetu, nie pozwoli na wycofanie bonów itd. i bez zaciągnięcia pożyczki się nie obejrze. Pokrycia wydatków, jakie nam los narzucił niepodobna składać na jedno pokolenie, pokrywane być muszą one przez cały szereg lat, czego mamy przykład z miastem Królówcem, które teraz niedawno dopięro spłaciło resztę długów zaciągniętych w czasie wojen napoleońskich.

Za najwłaściwszą radny p. Jabłoński uważa zaciągnięcie 4 procentowej pożyczki, której wyzerpujący projekt wniósł na piśmie.

W sprawie pociągnięcia handlujących i przemysłowców do opłaty kapłonu w wysokości równej patentowej przemawiają pp. Holman i Butkiewicz.

Wolne zawody—lekarze, adwokaci itd. opodatkowane być mają według specjalnej taryfy.

Odpowiada wreszcie referujący podatkowy projekt Deputacji Podatkowej ławnik Bandtkie-Stężyński radnemu Jabłońskiemu na zarzut tru-

dnosci inkasa. Wszędzie i zawsze podatki miejskie płacone są niechętnie—to trudno. Jednak nikt miasto nie nie pożyczczy, jeśli to miasto wykaże niemoc w zainkasowaniu rubli 290,000. Chocąc zaciągnąć pożyczkę, miasto musi się okazać materialnie odpowiedzialnym.

W dalszym ciągu w tej samej sprawie przemawiali pp. Butkiewicz, dr. Nowak, inż. Gust. Kohn i Ign. Tomczyk; który nie uważa, aby się mogło udać zainkasować podatek więcej, jak połowę i obyć bez pożyczki.

Po ograniczeniu na wniosok dr. Nowaka dyskusji—przewodniczący dyr. Butkiewicz zarządził wspomnianą już we wczorajszym sprawozdaniu głosowanie.

„Podróż po Warszawie“ na Rakowie.

Miłą atrakcją dla Rakowa będzie przedstawienie amatorskie w niedzielę 17 b. m. w hali robotniczej „Huty“ Częstochowa. Wystawioną ma być popularna operetka w 6-ciu odsłonach „Podróż po Warszawie“ libretto F. Schobera z muzyką znanego kompozytora Ad. Sonnenfelda.—Przedstawienie organizuje Straz Ogniowa ze współudziałem miłośników sceny z pośród sfer robotniczych.

Reżyserję objął p. Wł. Bendera, który też dokłada wszelkich starań by widowisko wypadło jaknajpomysłniej. Część muzyczną wykona orkiestra pod batutą p. Maga.

Przeniesienie „Odeonu“.

Wobec powodzenia, jakim się cieszy stale kinematograf „Od on“, dzisiejszy jego lokal okazał się za szuflim, co zmusiło właściciela p. Krzemńskiego do wyszukania nowego lokalu, więcej obszernego i możliwego do dokonania gruntownych przeróbek. Do kwarcia w nim pierwszorzędnego kinematografu. W tym celu w dawnym lokalu teatru „Corso“ dokonywana jest przebudowa i to zarówno na widowni, jak i na scenie i w dawnych poczekalniach. Dzięki korzystnym zmianom sala liczyć będzie siedem wygodnych i z komfortem urządzonych łóż. W dawnych pokojach—poczekalni po wybiściu ścian będzie urządzona foyer teatralne wraz z pokojem bufetowym. Gruntownie przebrębiona z zastosowaniem najnowszych wymagań sala po teatrze „Corso“ stanowić będzie nowy lokal „Odeonu“, a demonstrowane obrazy będą jak dotychczas pierwszorzędnymi firm kinematograficznych, z którymi w tym celu już nawiązano stosunki. „Odeon“ w nowej szacie otworzy swą podwoje w pierwszych dniach października.

Częstochowska Szwajcaria.

nap. Stanisław Rumszewicz.

MIROW.

IV.

Szybka jaskółka upędza się za złociestem łatkami i komarami, czasem skrzydło jej lekko musnie srebrzysta fala rzeki. Przy brzegu gęsta zielen traw, złocą się słońce kwiaty koczownic, krwawi się rdzawy rdest.

Przechodząc obok młyna, z zaogrodzenia wystrzela olbrzymia, rozłożysta lipa stuletnia. Po drugiej stronie kapłogka św. Jana Nepomucena. Widać stąd zabudowania dworskie ze starowiecznymi kominami t. zw. białkami.

Przechodząc obok ogrodu dworskiego ogrodzonego chrustem i kolo wielkiej stodoły dworskiej.

Folwark Mirów stanowi obecnie zaskwestrowaną przez rząd niemiecką własność donacyjną spadkobierców generała Aedena.

Za ogrodem wzgórze zwane Brzeziny lub Przepełna Górką. Tu pielgrzymi, udający się na Jasną Górę, przebaczą sobie urazy wzajemne. Szczyt wzgórza pokrywa Czarny i siny mur skał omszałych. Na szczycie góry wysoki krzyż drewniany wznosi ku niebu ramiona. Na krzyżu wyryto daty 1877, 1912 i inne oraz monogramy. Stoki wzgórza porosły brzezina.

Ze wzgórza widać Jasną Górę oraz skałę „Dwaj bracia” wraz z sąsiednią.

Z lewej strony krzyż czerwony 10 stycznia 1916 wzniesiony na miejscu dawniejszego usuniętego.

A oto wzgórze „Źródła”, skała „Dwaj bracia” oraz ukryte w gęstwie grabiu, osiny, leszczyny, wilczych jagód i głogu i inne skały.

Skały te popękane niemal całe pokryte są ziemią i bardzo gęstym kobiercem złotego mchu, tylko kilka nagich wierzchołków wystrzela z powodzi mchu

Z zadań

polskiego krajoznawstwa.

Jan Prüffer.

Dokończenie.

Parki Narodowe.

Ochronę nad zabytkami przyrody rozpoczęli pierwsi, na większą skalę, amerykańanie tworząc Park Narodowy, obejmującą 8671 kwadratowych kilometrów. Park ów to przestrzeń dziewiczego lasu. Nie wolno w nim za bić zwierząt, zrywać kwiatów, usuwać przewracające się drzewa.

Na granicy Czech i Bawarii również widujemy las, na przestrzeni

100 hektarów w warunkach dziewiczych.

I u nas należałoby stworzyć podobny Park Narodowy, gdzieby człowiek nie miał prawa niszczyć przyrody swą kulturalną gospodarką. Najlepiej odpowiadałyby temu Pieniń, charakteryzujące się właściwymi sobie stosunkami faunistycznymi i florystycznymi.

Poza jednym wielkim parkiem, należałoby ochraniać mniejsze przestrzenie porośnięte odmienną roślinnością, ciekawe swym krajobrazem, a do takich miejscowości zaliczyć można pod Częstochową Gołą Skałę wraz z najbliższymi okolicami.

Ostatnim wreszcie przedmiotem badań krajoznawczych jest sam człowiek.

Warunki geograficzne wpływają na zmiany budowy anatomicznej człowieka, wzrost ludności stale współdziała z przemieszczeniem się różnych często ras, których indywidualność zostaje pozornie nawierza.

Poznanie tych czynników kształtujących, odczytanie częstych cech rasowych, ludności pewnego terenu, oto są również zadania krajoznawstwa, a wiążą się one bezpośrednio z antropologią.

Przejawy zewnętrzne człowieka, a więc jego ubiór, sposób budowania narządów, domostwa, zakładania ogrodów, mowa i jej dźwięki — pominięte być nie mogą, stanowią bowiem wyraz jego duchowego ukształtowania.

Oto najważniejsze kierunki badań krajoznawczych. Jeśli bowiem chociaż w części program powyżej zaznaczony wykonać mogli zestawiając stosunki odnoszące się do najbliższych naszych okolic, a z bardziej odległymi zaznajamialiśmy się urza-

dzając tam wycieczki, zadania Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, byłyby w dużej mierze spełnione.

A mając swą Ojczyznę, — tem silniej umielibyśmy ją bronić.

Rozmaitości.

Nowa mapa.

Według „Now. Wrem.” utworzyło się w Petersburgu nowe Stowarzyszenie polityczne p.n. „Towarzystwo rosyjskiej mapy państwowej po zwycięskiej wojnie.” Ustawa określa cel Towarzystwa tak: „opracowanie podstaw, na których po zwycięskiej wojnie Rosja będzie mogła zrealizować swe zadania historyczne, narodowe, państwowe i słowiańskie”. Nazwisk organizatorów prasa rosyjska nie podaje.

Na wzór wspomnianego wyżej towarzystwa petersburskiego mają być zakładane podobne towarzystwa polityczne w całej Rosji.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie

ul. Panny Maryi № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.

przyjmuje codziennie

od 9-1 i od 3-7 wieczorem.

Do sprzedania drzewo budowlane, stęple, deski, calówki. Dojazd № 3 Śliwiński. 694-

Zgineła książeczka Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej № 15905. 693-

Frontowe trzy pokoje łącznie na biuro 39 do wynajęcia ul. Teatralna № 46. 700-

Potrzebny chłopiec do posług. Wiadomość w Administracji Gońca. —

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program od piątku 15-go do poniedziałku 18-go Września 1916 roku.

NA PROGU TAMTEGO ŚWIATA

Wzruszający dramat w 4-ach wielkich częściach na tle wojny Austrojęcko - Włoskiej.

FIGLE KIZI! (Wyborna komedia) || **ZATOKA NERPOŁU** (Zdjęcie z natury)

NA SCENIE

„ZEMSTA KUZYNKA”

Sketch w 1-ej odsłonie K. W.

Część koncertowa: „Gdy miłość kończy się!” Gremieux odśpiewa p. Piotr Galewski.

„Kocham cię!” Rutkowskiego odśpiewa p. Aleksandra Opolska.

MAZUR odtająca: Michalina Kamińska Józef Moranowicz.

Teatr „ODEON”

Program od piątku 15-go do środy 20-go Września 1916 roku.

POTĘGA MILCZENIA

Znakomity dramat w 4-ach częściach. W roli głównej słynna, niezrównana

Henny Porten

Część 1-a: Niezwykły środek leczniczy. || Część 3-a: Nowy asystent.

Część 2-a: Uzdrawiona. ||

Część 4-a: Miłość i obowiązek

KRONIKA WOJENNA

Aktualne zdjęcia z placu boju.

SZCZYPAWKA (komiczny)

OFIARA POMYŁKI (komedia)

Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w programach.

Pierwszorzędna Chrześcijańska Pracownia GORSETÓW

„JÓZEFY”

Nagrodzona Medalem CZĘSTOCHOWA, ul. P. Maryi 46.

róg Szkolnej Nr. 1. gorsety kroji paryskich i wiedeńskich higieniczne i do wyrównania figury szelki do prostego trzymania biustonosze, pasy i t. d. Pranie, reperacja i prze-rabianie. — Ceny umiarkowane. 1447

Kursa dla ochraniarek i froebelanek oraz zakład froebelowski

Stanisławy Ligęzówny

w Częstochowie, Teatralna 26.

Przyjmuje zapisy pań i dzieci codziennie od 9 rano do 7 wieczorem.

Rozpoczęcie zajęć dnia 2-go września 1916 roku.

Doktor PAWEŁ BRONIAŃSKI

w Częstochowie przeprowadził się na ulicę Panny Maryi Nr. 21 obok Teatru Paryskiego.

Choroby skórne i dróg moczowych. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-7 po poł. Panie od 12-1 po poł.

Od Administracji.

Upzejmie prosimy Szanownych Prenumeratorów o łaskawe wpłacenie prenumeraty gdyż zalegającym zmuszeni będziemy wstrzymać wysyłkę „Gońca Częstochowskiego”.

Poszukuję pokoju z kuchnią za prowadzenie meldunków. Oferty składać w Adm. „Gońca” sub „Meldunki”. 696-